

Sygn. akt VI Ka 737/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anita Jarząbek - Bocian

protokolant: p.o. protokolant sądowy Wioletta Gumienna

przy udziale prokuratora Anety Ostromeckiej

po rozpoznaniu dnia 14 listopada 2016 r.

sprawy M. M. syna Z. i E., ur. (...) w W.

oskarżonego czyn z art. 207§1kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie

z dnia 10 marca 2016 r. sygn. akt IV K 471/15

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. F. kwotę 516,60 złotych obejmującą wynagrodzenie za obronę oskarżonego w instancji odwoławczej oraz podatek od towarów i usług; wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 737/16

## UZASADNIENIE

M. M. został oskarżony o to, że w okresie od 1 stycznia 2015 roku do dnia 15 kwietnia 2015 roku w W. w lokalu nr (...) przy ul. (...) znęcał się psychicznie nad matką E. S. w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczynał awantury domowe, podczas których używał wobec ww. pokrzywdzonej słów powszechnie uznawanych za obelżywe, ubliżał, utrudniał korzystanie z pomieszczeń lokalu, a także kierował wobec E. S. groźby karalne pozbawienia życia i zdrowia, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie wyrokiem z dnia 10 marca 2016 roku w sprawie o sygn. akt IV K 471/15 uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł prokurator, zarzucając w niej obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 366 § 1 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku) polegającą na zaniechaniu przesłuchania oskarżonego M. M. w sytuacji, gdy było to niezbędne dla wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy oraz obrazę art. 174 k.p.k. polegającą na przyjęciu przez Sąd, iż nie jest możliwe wykorzystanie dowodu z dokumentu w postaci pism, notatek i zapisków, w szczególności z tzw. niebieskiej karty w sytuacji, gdy wobec odmowy złożenia zeznań przez E. S. brak było dostępnego osobowego dowodu pierwotnego, czyli zeznań ww. świadka, a nadto obrazę art. 186 k.p.k. poprzez przyjęcie przez Sąd w ww. opisanej konfiguracji procesowej, iż nie było możliwości przesłuchania osób trzecich – funkcjonariusza Policji Ł. K. na okoliczności, o których zeznawała E. S., która skorzystała następnie z prawa do odmowy zeznań w sytuacji, gdy zgodnie

z powszechnie przyjętą linią orzecznictwa, w tego rodzaju sytuacji nie obowiązuje zakaz dowodowy, co skutkowało uniewinnieniem oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, podczas gdy wszechstronna analiza materiału dowodowego i przeprowadzenie wszystkich możliwych dowodów, między innymi dowodu z tzw. niebieskiej karty oraz z zeznań świadka Ł. K., a także oparcie wyroku na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy mogłyby doprowadzić do innego rozstrzygnięcia. Prokurator wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja prokuratora nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy nie naruszył art. 366 § 1 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy. Prokurator w apelacji zarzuca, że przesłuchując na rozprawie oskarżonego Sąd miałby możliwość rozwiania wątpliwości, czy oskarżony, w kontekście intelektualnych deficytów, prawidłowo zrozumiał znaczenie swojego stanowiska procesowego i przyznania się do winy. Zdaniem Sądu Odwoławczego ponowne przesłuchanie oskarżonego nie wniosłoby jednak wiele do sprawy. Należy zauważyć, że oskarżonemu postawiono zarzut znęcania psychicznego, które już ze swej natury jest wyjątkowo trudne do udowodnienia i najczęściej wymaga przesłuchania większej liczby świadków, najlepiej bezpośrednich (choć dowody pośrednie nie wykluczają możliwości uznania winy), a w szczególności osoby pokrzywdzonej. Nadto wskazania wymaga, że zadawanie cierpień moralnych, psychicznych osobie pokrzywdzonej w celu jej udręczenia, poniżenia lub dokuczenia albo wyrządzenia jej innej przykrości, bez względu na rodzaj pobudek nie stanowi "znęcania się" w rozumieniu art. 207 § 1 k.k. jeśli nie mają one charakteru działań "dotkliwych" i "ponad miarę", a więc swą intensywnością wykraczających poza granice zwyczajnego znieważenia, poniżenia, czy innego naruszenia czci pokrzywdzonego (wyrok SN z 24.10.2000 r. w sprawie W 1737/08). Przy lakoniczności wyjaśnień oskarżonego (które z bardzo wysokim prawdopodobieństwem nie byłyby obszerniejsze przed Sądem) i odmowie składania zeznań przez pokrzywdzoną nie do udowodnienia byłoby, że działania oskarżonego miały właśnie charakter tak dotkliwy, aby uznać, iż wypełniły znamiona czynu z art. 207 § 1 k.k.

Należy również wziąć pod uwagę, że jeżeli znęcanie się oznacza chęć zadawania cierpień fizycznych lub psychicznych pokrzywdzonemu (np. dokuczanie, poniżanie lub wyrządzenie mu innej przykrości, i to obojętnie z jakich pobudek), nie zaś tylko godzenie się na taki charakter swego zachowania się, to czyn z art. 207 § 1 jest przestępstwem umyślnym, które może być popełnione tylko z zamiarem bezpośrednim (zob. wyroki SN: z 3.01.1986 r., Rw 1180/85, OSPiKA 1987, z. 3, poz. 67; z 23.02.1995 r., II KRN 6/95, Prok. i Pr.-wkl. 1995, nr 6, poz. 5). Przesądza o tym znamie intencjonalne "znęca się", charakteryzujące szczególne nastawienie sprawcy (wyroki SN: z 21.10.1999 r., V KKN 580/97, Prok. i Pr.-wkl. 2000, nr 2, poz. 7; z 11.02.2003 r., IV KKN 312/99, Prok. i Pr.-wkl. 2003, nr 9, poz. 3; wyrok SA w Krakowie z 20.03.2012 r., II AKa 32/12, KZS 2012, z. 4, poz. 30; wyrok SA w Lublinie z 6.12.2012 r., II AKa 277/12, LEX nr 1246775; wyrok SA we Wrocławiu z 25.06.2014 r., II AKa 160/14, LEX nr 1489205). W przypadku przestępstwa znęcania się ocena zachowania sprawcy i postawy osoby pokrzywdzonej jest istotnym elementem orzekania o odpowiedzialności karnej. Uznanie, że jednostkowe działania sprawcy wyczerpują znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 207 § 1, wymaga wykazania, że są one podejmowane przez niego w wykonaniu zamiaru znęcania się, który wyraża się w dążeniu do wyrządzenia dolegliwości fizycznych lub psychicznych pokrzywdzonemu, nad którym sprawca ma przewagę (wyrok SN z 13.06.2012 r., II KK 3/12, niepubl.). Tak samo, jak w kwestii dotkliwości działań oskarżonego, także jego zamiar był niemożliwy do ustalenia w sytuacji, gdy Sąd dysponował tylko jednym dowodem bezpośrednim w postaci szczątkowych wyjaśnień oskarżonego, z których taki zamiar znęcania się nad matką de facto nie wynikał.

Sąd Rejonowy słusznie przyjął, iż nie było możliwości skorzystania z dowodu z treści niebieskiej karty z uwagi na zakaz dowodowy określony w art. 174 k.p.k., jak również z zeznań świadka Ł. K., były one bowiem objęte zakazem określonym w art. 186 § 1 in fine k.p.k. Prokurator wskazuje, że art. 186 § 1 k.p.k. odnosi się tylko do odtwarzania zeznań świadka i nie wyklucza wykorzystania dowodów służących odtworzeniu innych, tj. niebędących zeznaniami, relacji świadka, który odmówił zeznań. Stanowisko to nie jest słuszne. Zgodnie z art. 186 § 1 k.p.k. in fine, "poprzednio złożone zeznanie" osoby korzystającej z prawa do odmowy zeznań nie może służyć za dowód

ani być "odtworzone". Owo odtworzenie obejmuje nie tylko fizyczną rekonstrukcję protokołu zawierającego takie zeznania, ale także przesłuchanie innych osób na okoliczność tego, co dana osoba zeznawała. Zasadnicze znaczenie ma tej sytuacji zakres znaczeniowy terminu "zeznania" użytego w art. 186 § 1 k.p.k. Wbrew stanowisku prokuratora, z literalnego brzmienia tego przepisu nie wynika, że chodzi wyłącznie o zakaz odtwarzania treści zawartych w formalnie sporządzonym protokole przesłuchania świadka. Oznacza to, że art. 186 § 1 in fine k.p.k. obejmuje także zakaz odtwarzania takich "zeznań", które nie były w sposób formalny protokolowane. Ma to zapobiegać możliwości obchodzenia restrykcyjnych wymagań wynikających z tego przepisu. Odmienne interpretacja czyniłaby bowiem dopuszczalnym przeprowadzanie przesłuchania lub utrwalanie zeznań świadka z naruszeniem przepisów procesowych, a następnie przesłuchiwanie osób odbierających te zeznania, mimo skorzystania przez świadka z prawa odmowy składania zeznań. Użyty w art. 186 § 1 k.p.k. termin zeznania należy więc rozumieć w sensie materialnym - jako przekazanie informacji przez świadka podmiotowi wykonującemu czynności procesowe w ramach szeroko rozumianego postępowania karnego, dla celów tego postępowania i z inspiracji tego podmiotu. Materialne rozumienie terminu "zeznania" znajduje także potwierdzenie w orzecznictwie sądowym, traktującym np. w ten sposób informacje przekazane w ustnym zawiadomieniu o przestępstwie (por. wyrok SA w Lublinie z dnia 20.05.2004 r., II Aka 66/04, KZS 2005, Nr 1, poz. 36). Trafnie w tym kontekście zauważa prokurator, że art. 186 § 1 k.p.k. nie ustanawia bezwzględnego zakazu przeprowadzania dowodu, co do treści informacji przekazywanych innym osobom przez świadka korzystającego następnie z prawa do odmowy zeznań. W tym zakresie dopuszczalne jest także przesłuchanie policjantów, którzy znaleźli się na miejscu popełnienia przestępstwa w ramach interwencji lub mieli inny kontakt ze świadkiem, np. w związku z wykonywaniem pozaprocesowych czynności służbowych zaś informacje przekazywane były przez daną osobę w sposób spontaniczny (por. postanowienie SN z dnia 1.09.2003 r., V KK 12/03, LEX nr 80708). Wówczas jednak, gdy uzyskanie owych informacji dokonywało się z inspiracji policjantów i na potrzeby ewentualnego postępowania karnego, wykorzystanie zeznań policjantów, co do treści tak uzyskanych informacji, objęte jest zakazem określonym w art. 186 § 1 k.p.k. in fine. W takim bowiem przypadku zachodzi niebezpieczeństwo zastępowania formalnych zeznań osoby, która potencjalnie mogłaby skorzystać z prawa określonego w tym przepisie, zeznaniami rozpytujących ją w sposób nieformalny policjantów, co zachęcałoby nie tylko do obchodzenia zakazów wynikających z art. 186 § 1 k.p.k. ale także protokolarnej formy utrwalania zeznań świadków w postępowaniu przygotowawczym (wyrok SN z 21.03.2013 r., III KK 268/12, LEX nr 1311768). Z tych właśnie względów Sąd Odwoławczy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że odpytanie świadka Ł. K. na okoliczność sporządzenia niebieskiej karty było niedopuszczalne.

Z uwagi na powyższe oraz przez wzgląd na art. 174 k.p.k. niemożliwym było także odtworzenie zapisów zawartych w niebieskiej karcie. Prowadziłoby to także do obejścia przepisów dotyczących odmowy składania zeznań przez świadka.

Biorąc zatem pod uwagę fakt, że przesłuchani w sprawie świadkowie, tj. funkcjonariusze Policji M. K., A. S. i Ł. K. nie byli bezpośrednimi świadkami znęcania się przez oskarżonego nad pokrzywdzoną E. S., za jedyne dowód obciążający oskarżonego należało uznać jego lakoniczne wyjaśnienia, które jednak, co wykazano powyżej, nie było wystarczające do uznania jego winy.

Sąd Okręgowy przyznał stosowne wynagrodzenie obrońcy oskarżonego oraz obciążył wydatkami za postępowanie odwoławcze Skarb Państwa.

Biorąc powyższe pod uwagę, orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.

--	--	--